

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 stycznia 2020 r.

Sąd Rejonowy w Piszcu I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	sędzia Magdalena Łukaszewicz
Protokolant:	starszy sekretarz sądowy Anita Topa

po rozpoznaniu w dniu 14 stycznia 2020 r. w Piszcu

sprawy z powództwa Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego z siedzibą w W.

przeciwko H. M., M. L.

o zapłatę

o r z e k a :

I. Zasądza od pozwanych H. M., M. L. solidarnie na rzecz powoda Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego z siedzibą w W. kwotę 18447 zł (osiemnaście tysięcy czterysta czterdzieści siedem złotych) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 24.02.2018r. do dnia zapłaty.

II. Odstepuje od obciążania pozwanych H. M., M. L. kosztami procesu.

III. Nakazuje zwrócić powodowi Ubezpieczeniowemu Funduszowi Gwarancyjnemu z siedzibą w W. kwotę 805,99 zł (osiemset pięć złotych 99/100 groszy) tytułem niewykorzystanej w sprawie zaliczki zapisanej pod pozycją (...).

IV. Przyznaje adwokatowi P. Z. tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu M. L. wynagrodzenie w kwocie 2952 zł (dwa tysiące dziewięćset pięćdziesiąt dwa złote), w tym 552 zł (pięćset pięćdziesiąt dwa złote) tytułem podatku VAT, które należy wypłacić ze środków budżetowych Sądu Rejonowego w Piszcu.

V. Przyznaje adwokatowi D. C. tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu H. M. wynagrodzenie w kwocie 2952 zł (dwa tysiące dziewięćset pięćdziesiąt dwa złote), w tym 552 zł (pięćset pięćdziesiąt dwa złote) tytułem podatku VAT, które należy wypłacić ze środków budżetowych Sądu Rejonowego w Piszcu.

UZASADNIENIE

Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny z siedzibą w W. w dniu 27 września 2018 roku wytoczył powództwo przeciwko H. M. i M. L. o zapłatę solidarnie kwoty 18 447 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 24 lutego 2018 roku do dnia zapłaty. Nadto powód wniósł o zasądzenie od pozwanych solidarnie na jego rzecz zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powód podniósł, że przedmiotowe roszczenie stanowi regres z tytułu wypłaconego przez powoda świadczenia na rzecz poszkodowanego za szkodę spowodowaną nieubezpieczonym w zakresie OC motocyklem marki T. z doczepionym z innego pojazdu numerem rejestracyjnym (...), należącym do pozwanego M. L., powstałą wskutek zdarzenia komunikacyjnego zaistniałego 22 września 2015 roku, podczas którego pozwany

H. M., kierując wskazanym wyżej pojazdem w stanie nietrzeźwości, nie dostosował prędkości do panujących na drodze warunków, stracił panowanie nad kierowanym pojazdem, w wyniku czego uderzył w barierkę drogową doprowadzając do przewrócenia pojazdu, na skutek czego pasażerka motocykla E. T. odniosła obrażenia ciała naruszające funkcjonowanie organizmu powyżej siedmiu dni. Fakt zaistnienia powyższego zdarzenia oraz wina pozwanego zostały potwierdzone wyrokiem Sądu Rejonowego w Piszcu z 21 czerwca 2016 roku wydanym w sprawie II K 24/16. Roszczenie stało się wymagalne w dniu 23 lutego 2018 roku.

Nakazem zapłaty wydanym w niniejszej sprawie 6 listopada 2018 roku Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie nakazał pozwanym zapłacić solidarnie na rzecz powoda całość dochodzonego roszczenia wraz z kosztami postępowania.

Pozwani H. M. i M. L. w przepisany terminie wnieśli sprzeciwy od wydanego nakazu zapłaty zaskarżając go w całości i wnosząc o oddalenie powództwa.

Pozwany H. M. przyznał, że spowodował przedmiotowy wypadek, zaprzeczył natomiast, że znajdował się wówczas w stanie nietrzeźwości. Podkreślił, że już odbył orzeczoną karę pozbawienia wolności. Podniósł, że w wypadku tym on również doznał poważnego urazu, skutkującego niedowładem prawej ręki, w związku z którym oczekuje na operację. Dodał, że posiada orzeczoną umiarkowany stopień niepełnosprawności. Jest niezdolny do pracy. Nie posiada żadnego majątku. Utrzymuje się z pomocy opieki społecznej.

Pozwany M. L. przyznał, że przedmiotowy motocykl nie został przez niego ubezpieczony. Podał, że kupił ten pojazd na raty i po opłaceniu kosztów jego rejestracji, zabrakło mu środków na ubezpieczenie. Podkreślił, że sam jest osobą poszkodowaną w tej sprawie, albowiem pozwany H. M. i poszkodowana E. T. bez jego wiedzy wzięli kluczyki od motoru, którego to pojazdu po przedmiotowym zdarzeniu nie odzyskał, a raty w dalszym ciągu musiał spłacać. Pozwany zaznaczył, że poszkodowana wsiadając na motocykl znajdowała się w stanie nietrzeźwości i zdawała sobie sprawę, że również kierujący znajduje się w stanie nietrzeźwości, w związku z czym przyczyniła się do powstania szkody.

Wobec skutecznego wniesienia sprzeciwów, postanowieniem z 7 stycznia 2019 roku Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie przekazał niniejszą sprawę do rozpoznania sądowi właściwości ogólnej pozwanych.

Pozwani M. L. i H. M. wnieśli o zwolnienie ich od kosztów sądowych i ustanowienie im pełnomocników z urzędu.

Postanowieniem z 14 maja 2019 roku Sąd Rejonowy w Piszcu zwolnił pozwanego M. L. od kosztów sądowych w całości i ustanowił mu pełnomocnika z urzędu w osobie adwokata, na którego Okręgowa Rada Adwokacka wyznaczyła adw. P. Z..

Postanowieniem z 19 czerwca 2019 roku Sąd Rejonowy w Piszcu zwolnił pozwanego H. M. od kosztów sądowych w całości i ustanowił mu pełnomocnika z urzędu w osobie adwokata, na którego Okręgowa Rada Adwokacka wyznaczyła adw. D. C..

Pełnomocnicy pozwanych z ostrożności procesowej zakwestionowali wysokość wypłaconego poszkodowanej świadczenia.

Sąd ustalił, co następuje:

Prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Piszcu wydanym 21 czerwca 2016 roku w sprawie II K 24/16, H. M. został uznany winnym tego, że:

1. w dniu 22 września 2015 roku prowadził motocykl marki T. z tablicą rejestracyjną (...)pochodzącą od innego pojazdu, czym nie zastosował się do zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych orzeczonego wyrokiem Sądu Rejonowego w Piszcu z 13 grudnia 2010 roku wydanym w sprawie II K 534/10, tj. popełnienia czynu z art. 244 k.k.,

2. w dniu 22 września 2015 roku naruszył nieumyślnie zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że kierując motocyklem marki T. z tablicą rejestracyjną (...) 09EF pochodzącą od innego pojazdu, nie zachował należytej ostrożności oraz prędkości zapewniającej panowanie nad pojazdem, w wyniku czego utracił nad nim panowanie doprowadzając do uderzenia kierowanym przez siebie motocyklem w barierkę drogową, wskutek czego pasażerka pojazdu E. T. odniosła obrażenia ciała naruszające funkcjonowanie organizmu powyżej dni siedmiu, tj. popełnienia czynu z art. 177 § 1 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k.,

i za to skazany na karę łączną ośmiu miesięcy pozbawienia wolności.

Sąd Rejonowy w Piszcu orzekający w sprawie II K 24/16 ustalił, że H. M. w chwili wypadku był trzeźwy.

(okoliczności bezsporne, dowód: wyrok z 21.06.2016r. k. 110-111 wraz z pisemnym uzasadnieniem k. 122-124 i wyrok sądu okręgowego z 21.02.2017r. k. 185 akt sprawy II K 24/16 Sądu Rejonowego w Piszcu)

Wskutek wypadku z 22 września 2015 roku E. T. doznała otwartego, zgnieceniowego, wieloodłamowego złamania dalszych nasad kości przedramienia prawego i pęknięcia tętnicy łokciowej. Bezpośrednio po wypadku została poddana leczeniu operacyjnemu z zamkniętą repozycją i stabilizacją drutami K, dodatkowo wykonano szycie tętnicy łokciowej. Zoperowaną kończynę unieruchomiono w szynie gipsowej na okres 6 tygodni. W tym czasie poszkodowana wymagała opieki osób trzecich przy wykonywaniu czynności dnia codziennego. W dniu 4 listopada 2015 roku poszkodowana została poddana zabiegowi usunięcia jednego z trzech drutów z powodu wtórnego przemieszczenia. W dniu 25 listopada 2015 roku usunięto szynę gipsową, a w dniu 28 grudnia 2015 roku usunięto kolejny drut K i zalecono fizykoterapię. W dniu 14 marca 2016 roku w warunkach szpitalnych usunięto ostatni element metalowy i zakończono leczenie. W wyniku leczenia uzyskano wadliwy zrost kostny.

Na skutek doznanego w wypadku z 22 września 2015 roku otwartego, zgnieceniowego, wieloodłamowego złamania dalszych nasad kości przedramienia prawego, poszkodowana E. T. doznała 10% trwałego uszczerbku na zdrowiu.

(dowód: opinia biegłego sądowego z zakresu ortopedii i traumatologii k. 167-167v)

W dacie opisanego wyżej zdarzenia, właścicielem motocyklu marki T. z tablicą rejestracyjną (...) 09EF pochodzącą od innego pojazdu, był M. L..

W dniu 22 września 2015 roku posiadacz tego motocyklu nie był ubezpieczony obowiązkowym ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tego pojazdu.

(okoliczności bezsporne)

E. T. szkodę z dnia 22 września 2015 roku zgłosiła Ubezpieczeniowemu Funduszowi Gwarancyjnemu z siedzibą w W..

Decyzją z 4 lipca 2016 roku Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny, przy przyjęciu, że poszkodowana doznała 7% trwałego uszczerbku na zdrowiu, wypłacił E. T. kwotę 9 000 złotych tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę oraz kwotę 290 złotych tytułem kosztów likwidacji szkody.

E. T., uznając wypłacone zadośćuczynienie za rażąco zaniżone, w dniu 25 kwietnia 2017 roku wystąpiła do Sądu Rejonowego w Piszcu z powództwem przeciwko Ubezpieczeniowemu Funduszowi Gwarancyjnemu z siedzibą w W. o zapłatę dodatkowo kwoty 15 000 złotych tytułem zadośćuczynienia. Sprawa została zarejestrowana pod sygn. akt I C 330/17. W sprawie tej obie strony reprezentowane były przez profesjonalnych pełnomocników.

W dniu 14 lipca 2017 roku, na drodze pozasądowej, strony zawarły ugodę, zgodnie z którą tytułem całkowitego naprawienia szkody Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny wypłacił E. T. dodatkowo kwotę 3 000 złotych tytułem zadośćuczynienia oraz kwotę 2 450 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w sprawie I C 330/17.

Wobec powyższego pełnomocnik E. T. cofnął pozew w sprawie I C 330/17 ze zrzeczeniem się roszczenia, czego konsekwencją było umorzenie przez Sąd postępowania w tej sprawie.

W związku ze sprawą I C 330/17 Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny poniósł koszt opłaty skarbowej od udzielonego pełnomocnictwa w kwocie 17 złotych oraz koszt wynagrodzenia pełnomocnika w kwocie 3 690 złotych.

Łącznie, w związku ze szkodą z dnia 22 września 2015 roku, Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny wypłacił kwotę 18 447 złotych.

(dowód: decyzja z 04.07.2016r. k. 59; pismo z 22.06.2016r. k. 47 i faktura VAT dot. kosztów likwidacji szkody k. 66; ugoda k. 76; postanowienie z 31.08.2017r. o umorzeniu postępowania k. 77; faktura VAT dot. wynagrodzenia ustanowionego pełnomocnika k. 81; potwierdzenia przelewów k. 82-85)

Pismami z dnia 29 grudnia 2017 roku Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny z siedzibą w W. wezwał H. M. i M. L. do zapłaty solidarnie kwoty 18 447,00 złotych w terminie 30 dni od daty doręczenia wezwania. Wysłana korespondencja wróciła z placówki pocztowej po dwukrotnym awizowaniu, ze skutkiem doręczenia na dzień 23 stycznia 2018 roku. Zakreślony termin upłynął bezskutecznie.

(okoliczności bezsporne, dowód: pisma z 29.12.2017r. wraz ze zwrotnymi awizowanymi potwierdzeniami odbioru k. 86-89)

Sąd zważył, co następuje:

Status prawny, organizację, zasady funkcjonowania oraz zadania Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego określa ustawa z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. Nr 124, poz. 1152 z późn. zm.), która weszła w życie w dniu 1 stycznia 2004 roku, oraz Statut Funduszu. Do najważniejszych zadań Funduszu należy m.in. zaspokajanie roszczeń osób poszkodowanych i uprawnionych, które następuje z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych w przypadku braku możliwości zidentyfikowania posiadacza lub kierowcy pojazdu mechanicznego, którym spowodowano zdarzenie (szkoda na osobie) oraz w przypadku, jeśli posiadacz pojazdu mechanicznego, którym spowodowano zdarzenie nie był ubezpieczony (szkoda na osobie i w mieniu).

Zgodnie z art. 110 ust. 1. i 4. ustawy z 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych (...), z chwilą wypłaty przez Fundusz odszkodowania, w przypadku gdy posiadacz zidentyfikowanego pojazdu mechanicznego, którego ruchem szkodę tę wyrządzono, nie był ubezpieczony obowiązkowym ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych, sprawca szkody i osoba, która nie dopełniła obowiązku zawarcia umowy obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych, są obowiązani do zwrotu Funduszowi spełnionego świadczenia i poniesionych kosztów.

Z uwagi na treść powyższego przepisu stwierdzić należy, że odpowiedzialność regresowa sprawcy szkody nie jest uzależniona od jego nietrzeźwości, zaś odpowiedzialność osoby, która nie dopełniła obowiązku zawarcia umowy obowiązkowego ubezpieczenia OC, zachodzi niezależnie od tego, czy wyraziła ona zgodę na użycie pojazdu przez sprawcę.

W niniejszej sprawie bezspornie ustalono, że w dacie przedmiotowego zdarzenia szkodowego posiadacz przedmiotowego motocyklu, nie był ubezpieczony obowiązkowym ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tego pojazdu. W związku z brakiem umowy obowiązkowego ubezpieczenia OC, zaspokojenie roszczeń osoby poszkodowanej z tytułu szkody z dnia 22 września 2015 roku należało zatem do Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego.

Załączonymi do akt sprawy: fakturami VAT (k. 66 i 81), decyzją z 4 lipca 2016 roku (k. 59), odpisem ugody z 14 lipca 2017 roku (k. 76) oraz potwierdzeniami przelewów (k. 82-85) stronowa powodowa wykazała, iż łączna kwota

spełnionego przez nią świadczenia w związku ze szkodą z 22 września 2015 roku wyniosła 18 447 złotych, w tym tytułem zadośćuczynienia osobie poszkodowanej 12 000 złotych.

Pozwani nie wykazali, że należność wypłacona poszkodowanej tytułem zadośćuczynienia została zawyżona. Powołany w sprawie na wniosek pozwanych biegły sądowy z zakresu ortopedii i traumatologii w sporządzonej na piśmie opinii stwierdził, że na skutek doznanego w wypadku z 22 września 2015 roku otwartego, zgnieceniowego, wieloodłamowego złamania dalszych nasad kości przedramienia prawego, poszkodowana E. T. doznała 10% trwałego uszczerbku na zdrowiu. Biegły wskazał, że poszkodowana została poddana leczeniu operacyjnemu, przez na okres 6 tygodni, to jest w czasie unieruchomienia kończyny w szynie gipsowej, wymagała opieki osób trzecich przy wykonywaniu czynności dnia codziennego. Leczenie zakończono 14 marca 2016 roku, a jego wynik końcowy biegły ocenił jako zły, co spowodowane było charakterem doznanego przez poszkodowaną złamania.

Sąd w pełni podzielił powołaną wyżej opinię biegłego, bowiem spełniała ona stawiane jej wymogi, odzwierciedlała staranność i wnikliwość w badaniu zleconego zagadnienia, odpowiadała w sposób stanowczy i zrozumiały na postawione pytania, a przytoczona na jej uzasadnienie argumentacja jest w pełni przekonująca. Zauważyć należy, iż opinia biegłego podlega, jak i inne dowody, ocenie według art. 233 § 1 k.p.c, lecz odróżniają je szczególne kryteria oceny. Stanowią je zgodność z zasadami logiki i wiedzy powszechnej, poziom wiedzy biegłego, podstawy teoretyczne opinii, sposób motywowania oraz stopień stanowczości wyrażonych w niej wniosków. W ocenie Sądu przedmiotowa opinia sporządzona została zgodnie z wymaganiami fachowości i niezbędną wiedzą specjalną. Przy wydawaniu opinii biegły dysponował ponadto dokumentacją lekarską poszkodowanej, jak również przeprowadził stosowne badanie przedmiotowe. Opinia biegłego nie była kwestionowana przez strony.

Z uwagi na powyższe nie budzi wątpliwości Sądu, że w rozpatrywanym przypadku poszkodowana doznała krzywdy, ujmowanej jako cierpienie fizyczne (ból i inne dolegliwości) i cierpienia psychiczne (ujemne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi, z rozstrojem zdrowia czy wyłączeniem z normalnego życia). Po wypadku była hospitalizowana, a po opuszczeniu szpitala wymagała pomocy osób trzecich przy wykonywaniu czynności dnia codziennego. Wymagała leczenia operacyjnego, trzech zabiegów mających na celu usunięcie drutów zespalających złamanie oraz fizykoterapii. Leczenie trwało przeszło pół roku, a w jego wyniku uzyskano wadliwy zrost kostny, co spowodowane było charakterem złamania.

W ocenie Sądu przyznanie poszkodowanej przez powoda zadośćuczynienia w łącznej wysokości 12 000 złotych było w pełni uzasadnione. Taka kwota zadośćuczynienia miała odczuwalny ekonomicznie wymiar, uwzględniała rozmiar krzywdy doznanej przez poszkodowaną, odczuwanych dolegliwości bólowych, czas trwania i rodzaj leczenia. Była także adekwatna do istniejących stosunków majątkowych społeczeństwa, w tym wysokości przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w gospodarce narodowej, przez co utrzymana była w rozsądnych granicach i w żaden sposób nie podważała kompensacyjnej funkcji zadośćuczynienia.

Pozwani nie kwestionowali, że przedmiotowe roszczenie powoda stało się wymagalne w dniu 23 lutego 2018 roku.

Mając powyższe na uwadze, uznając roszczenie główne i roszczenie o odsetki za udowodnione tak co do zasady, jak i wysokości, na podstawie powołanych wyżej przepisów oraz art. 481 § 1 k.c. Sąd zasądził od pozwanych solidarnie na rzecz powoda kwotę 18 447 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 24 lutego 2018 roku do dnia zapłaty.

Na podstawie art. 102 k.p.c. Sąd odstąpił od obciążania pozwanych kosztami procesu. Pozwany H. M. w przedmiotowym wypadku doznał poważnego urazu, skutkującego niedowładem prawej ręki, w związku z którym oczekuje na operację. Posiada orzeczoną umiarkowaną stopień niepełnosprawności. Jest niezdolny do pracy. Nie posiada żadnego majątku. Utrzymuje się z pomocy opieki społecznej. Natomiast pozwany M. L. jest osobą bezrobotną, samotną, nie posiada żadnego majątku i środków, które mogłyby przeznaczyć na leczenie. W związku z powyższym Sąd uznał, iż sytuacja pozwanych w pełni uzasadnia zastosowanie art. 102 kpc.

Na podstawie art. 80 ust. 1 w zw. z art. 84 ust. 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. z 2018r., poz. 300 j.t.), Sąd zwrócił powodowi kwotę 805,99 złotych tytułem niewykorzystanej w sprawie zaliczki uiszczonej na poczet wynagrodzenia biegłego.

Na podstawie § 8 pkt 5 w zw. z § 4 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (j.t. Dz.U. z 2019r., poz. 18), Sąd przyznał adwokatowi D. C. i adwokatowi P. Z. kwoty po 2 952 złotych, w tym 552 złotych tytułem podatku VAT, tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu pozwanym, którą nakazał wypłacić ze środków budżetowych Sądu Rejonowego w Piszcu.